

TYGODNIK ROLNICO-TECHNOLOGICZNY,

POŚWIĘCONY SZCZEGÓLNIJ

PRAKTYCZNYM POSTĘPOM GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO.

❧(Sprawdź, a co dobre zatrzymuj.)❧

Nr 38. Rok Piętnasty. NOWEJ SERII ROK 5ty. Dnia 17 Września 1849 r.

Spis rzeczy: Wychów zwierząt domowych: Krótko zebrane główne zasady hodowli owiec. (Dokończenie). —

Gospodarstwo ogólne: Przedmioty przygotowane do rozpraw na dwunaste zgromadzenie niemieckich agronomów i leśnych. — Rolnictwo: O osuszaniu gruntów. (Dalszy ciąg). — Rozmaitości: Obecny stan cukrownictwa burakowego w Niemczech.

Wychów zwierząt domowych.

Krótko zebrane główne zasady hodowli owiec.

(Dokończenie).

64. Najlepiej stanowić z ręki, lecz w wielkich trzodach sposób ten zbyt jest mozolny; tam, gdzie się z trudnością da wykonać, należy 20 do 25 maciorek, dobranych co do gatunku wełny i własności, do klatki zagnać i jednego barana z przymiotami odpowiedniami wpuścić. Na cztery tygodnie przed odstanowieniem i tylż tygodni po odstanowieniu, należy trykom większą porcyę owsa dawać.

65. Droższe, a tym samym lepsze tryki oddzielnie utrzymywane być powinny.

66. Jeżeli odstanowienie uskutecznia się z ręki, najlepsza pora do tego jest rano.

67. Tryki probiercze zaopatrzone być mają w fartuszki.

68. Do parowania tylko zupełnie zdrowe maciorki i tryki przypuszczać należy; równie i na to potrzeba mieć uwagę, aby bardzo młodych tryków do podstarzałych maciorek i odwrotnie

do parowania nie brać. Chcąc trzodę zdrową i silnym potomstwem pomnożyć, należy równe, a przynajmniej nie zbyt oddalone co do wieku tryki i maciorki do parowania dobierać.

69. Tryków z wełną niciastą i rzadką, choćby nawet bardzo cienką, równie takich, które głowę i uda mają gołe, do odstanowienia nie używać; najstosowniej aby takowe zupełnie z trzody usunąć.

70. W każdej owczarni to prawidło powinno być niewzruszone: aby żadnego tryka z jakąkolwiek wadą do parowania nieprzypuszczać, i owszém: za odkryciem onej z owczarni uchylić. Dla tego, przy kupnie tryków, potrzeba mieć na celu własności, odpowiednie poprawie swojej owczarni; ale także umieć się poznawać na wadach przyrodzonych, które w potomstwo przechodzą.

71. W dobrze urządzonej owczarni założona być powinna pepiniera, czyli gniazdo wywodowe, pochodzące z trzody znanej z czystej krwi, i z tej wyprowadzoną młodzież, osobliwie tryki, do poprawienia swój trzody używać należy. Na

takich zasadach postępując, najpewniej i najprędzej osiągnie się celu w uszlachetnieniu swojej owczarni.

72. Maciorki z wełną rzadką i niciastą parować należy z trykami z mocną budową i kosmyków; z takiego skojarzenia pochodzące potomstwo, poprawniejsze mieć będzie runo.

73. Oprócz ulepszenia jakości wełny, trzeba mieć także na względzie powiększenie budowy ciała owiec: większa bowiem owca więcej wyda wełny.

74. Rejestr odstanowionych maciorek z największą należy prowadzić starannością.

75. Maciorki gdy są kotne, należy dobrze, ale nie zbytnie żywić.

76. Troskliwie unikać, aby kotne maciorki na ozimie lub młodą koniczynę nie zapędzać, jedno i drugie staje się przyczyną do zrzucenia płodu.

77. Starannie przestrzegać, aby przy wyganiu trzody z owczarni, owce kotne zbyt nie cisły się, albowiem złąd często płód uroniją. Nie należy je też naganiać i psem szczuwać, gdyż z przestachu łatwo taki sam skutek wypada.

78. W owczarniach dobrze urządzonych, powinny być okrągłe rafki, przy podłużnych bowiem zbyt się na jedno miejsce cisną, co na płód szkodliwy wpływ wywiera i często do uronienia daje powod.

79. W stanie kotnym nie należy dawać maciorkom żadnych gorzko-aromatycznych ingrediencyj, gdyż i od tego płód uroniją. Nie należy je też na dalekie brać przechadzki, osobliwie jeżeli są blizkie okocenia.

80. Maciorki, którym macica na wierzch wychodzi, należy zaraz za spostrzeżeniem na rzeź sprzedać; rzadko się bowiem zdarza, aby z tego defektu wyleczone były.

81. Gdy się pora do kocenia zbliża, należy do urządzenia klatek przystąpić i w takowe okocenie maciorki z jagniętami mieszać.

82. Jeżeli kocenie odbywa się w porządku, bynajmniej przeszkadzać nie potrzeba; w razie

zaś nienaturalnego położenia płodu, owczarz śmiało lecz ostrożnie, unikając wszelkiego gwałtu, dać potrzebny obrót i pomódz rodzeniu powinien.

83. Ostro przestrzegać, aby okoconym maciorkom wełny z wymion nie obskubywać; złąd bowiem powstaje zapalenie; a jeżeli wcześniej onemu się nie zapobieży, łatwo przechodzi w zgorelinę i zwierze ginie. Wełnę należy nożyczkami przy samej skórze z wszelką ostrożnością obstrzyżać; a gdy owczarz spostrzeże zapalenie, okładanie zimną wodą w téjże chwili, najskuteczniejszym środkiem okazało się przeciw téj słabości. Jeżeli zaś wymię jątrzyć się poczęło, wtedy już innych wiadomych leków użyć należy.

84. Dawny zwyczaj, aby maciorki zaraz po okoceniu, nim jagnię ssać zaczną, wydajać, najsurowiej zakazać należy. W pierwszych dniach potrzeba jagnię pod maciorki kilkakrotnie podsadzać, potem już samo do wymienia trafi.

85. Łaskolliwe maciorki, szczególnie jarki, tak długo w klatce z jagniętami trzymać wypada, dopóki się do nich nieprzyzwyczają.

86. Każdą maciorkę i jej jagnię równym znakiem naznaczyć należy.

87. Starsze maciorki z jagniętami potrzeba oddzielić od innych i lepiej je żywić, a jeżeli mało mają mleka, należy im pójło z surowcu zbożowego dawać.

88. Pomocnicy owczarza powinni się w czuwaniu odmieniać i to tak żeby nie zawsze jeden i ten sam w nocy, a drugi tylko w dzień był przy owcach; najlepszy jest podział, jeżeli każdy z nich odbędzie straż przez całą dobę.

89. Jeżeli która maciorka ma bliźnięta, tylko jedno jagnię należy jej zostawić, drugie zaś potrzeba podstawić pod taką, która jagnię utraciła.

Dawać baczenie aby się jagnięta nieprzyuczały ssać z tyłu: przeto bowiem łatwo nabywają tego nader szkodliwego nałogu, obgryzania wełny matek.

Uważać czyli maciorka, prócz swego jagnięcia

i drugiego nie karmi; przeczco przybysz zbyt tyje, a własne marnieje.

Miejsce dla maciorek jagnięta karmiących wino być tak obszerne, aby ostatnie swobodnie biegać mogły: ruch bowiem jest dla nich drugim pokarmem.

Po kilku tygodniach należy nazwyczajać ja-

gnięta do karmu, poddając dobre siano lub owies w snopkach.

Podczas karmienia maciorek należy oddalić od nich jagnięta; inaczej przeszkadzają im w jadłe.

Maciorki mało mleka mające należy trzymać osobno i dawać im pokarm soczysty, obok najżyźniejszej paszy.

Piotr Maciejowski.

Uprawa roślin.

O użyteczności pod wielu względami pokrzywy wielkiej (*Urtica dioica*).

Jestto najniezawodniejszą prawdą, iż najpewniejszą skazówką użyteczności rośliny jest: jej obfitość w naturze, czyli bujna wegetacja w najrozmaitszych położeniach i pod najróżniejszymi wpływami. Skazówka ta nigdy niezawodzi; chodzi tylko o przyzwoite ocenienie takowej rośliny, czyli wykrycie jej dobrych przymiotów.

Stosuje się to szczególnie do pokrzywy wielkiej, na którą tak mało dotąd zważamy, iż mimo nader ważnej, pod wielu względami jej użyteczności, za chwast jest uważana. Rośnie ona niemal wszędzie gdzie tylko jaki próżny kawałek ziemi się znajduje; a nawet w krótkim czasie bujnie go pokrywa: bo wegetuje nader szybko i mocno się krzewi. Znajdujemy ją bowiem niemal we wszystkich krzakach, pod płotami, pod murami, nad brzegami rowów i w suchych rowach; w rzadkich lasach częstokroć znaczne płaszczyzny pokryte są tą rośliną. Słowem, w gruncie dobrym lub złym, mokrym lub suchym, piaszczystym lub gliniastym, w miejscach niskich, źródlastych lub na suchych pagórkach, w cieniu lub na słońcu, wszędzie znajdujemy użyteczną tę roślinę. A więc, wychodząc z tej zasady, iż natura nie napróżno nie tworzy, iż przedmioty mające rozmaite przeznaczenie, zawsze obficie od mniej użytecznych, wydaje, wychodząc mówię z tej zasady, a priori już sądzić należy: że roślina o której mowa, do liczby naju-

żyteczniejszych liczyć się powinna: wszakże doświadczenie dostatecznie o tem przekonywa. Przedstawimy więc ją tutaj pod względem dietetycznym, lekarskim, ekonomicznym i technicznym.

A. Dietetyczna użyteczność pokrzywy wielkiej.

Zaraz z wiosny, młode pędy, łodyżki i listki można używać na jarzynę, nie już tylko smaczną, ale nadto pożywną, a nawet, pod względem zdrowia nader ważną; ma bowiem własność rozpuszczającą, przeczyszczającą, przylęm mocno pędy uryngę i krew czyści. Dla tego, już z tego względu, używanie tej rośliny na jarzynę, osobom skłonnym do zatwardzenia, do zanieczyszczenia krwi, małego odchodu uryny, i t. p. sumiennie polecić możemy. W ogólności więc, jarzyna z tej rośliny, o wiele jest zdrowszą i pożywniejszą, od wielu innych, które, na wiosnę, w braku innego pokarmu, klasa biedna zpożywa; a obok tego, znacznie wcześniej od innych może być na ten cel używana.

B. Lekarska użyteczność pokrzywy.

Z powodu własności lekarskich, które poprzednio wymieniliśmy, używa jej medycyna w wielu przypadkach; a mianowicie w różnych kongestjach, i pochodzących z nich chorobach, w wrzutach skórnych, na wewnętrzne wrzody, w krwotokach, w słabościach szkorbutowych, w żółtaczkach i t. p. A nawet, dawniej używano zewnętrznie jej parzącej czyli pryszczącej własności, do wzbudzenia działalności w częściach sparaliżowanych.

C. Ekonomiczna użyteczność pokrzywy.

I pod względem ekonomicznym wielorakie rośliny ta przynosi korzyści. Wymienimy tu główniejsze:

1. Tworząc z swych korzeni gęstą i zbitą siatkę, szybko na wszystkie strony się rozszerzającą, oraz głęboko idącą, z największą korzyścią może być użytą do ustalenia piasków, zabezpieczenia brzegów wód, i t. p.; a przytém, corocznie kilka razy można ją kosić na paszę zieloną lub na siano.

2. Jest smacznym i nader zdrowym pokarmem dla bydła rogatego; nadto, mocno pomnaża mleko u krów i daje masło smaczne i trwałe.

3. Liczne doświadczenia przekonały: że młoda pokrzywa, porznięta na sieczkę i dawana wraz z obrokiem koniom przez czas niejaki na wiosnę, chroni je od żołązków i innych chorób. Nasienie zaś tej rośliny, dawane koniom wraz z owsem z korzyścią zastępują pewną ilość tego zboża.

4. Któraż gospodyni nie zna tego, jak chętnie drób podwórzowy zpożywa drobno siekane pokrzywy i jak mu one służą?

Nadto, suszone jej liście gotowane drobno posiekane i umieszane z nasieniem onej, dawane kurom w porze zimowej, nie tylko zapobiega różnym ich chorobom, lecz prócz tego, może o połowę niosą one więcej jaj, aniżeli przy każdym innym pokarmie.

Mając więc na względzie tyle korzyści, a prócz tego widząc że roślina ta zaprzestaje na najgorszym nawet gruncie; że się mocniej krzewi, bujniej i szybciej rośnie od każdej innej albowiem w sprzyjającej wegetacyi porze, 4—5 razy może być koszona; że daje najwcześniejszą zieloną paszę, że jest nader wytrwałą na posuchę, a w porze dżdżystej nader szybko rośnie; że tak dalece jest wytrwałą na mrozy, iż nawet najmocniejsze bynajmniej jej nie szkodzą, nakoniec że jest zdrowszą zwierzętom domowym od każdej innej rośliny;—widząc mówię tyle korzyści pod

względem ekonomicznym, nie należysz się dziwić, iż dotąd nie znajduje się u nas w rządzie uprawianych na paszę roślin?—Zdaniem moim dwie są tego główne przyczyny:

1. Że jest rośliną krajową, którą z największą łatwością mieć możemy; bo wszakże zwykle tylko to wysoko cenimy, co nam przychodzi z trudnością, a mianowicie z zagranicy.

2. Że ma własności parzącą czyli przyszczącą; ale wszakże łatwo temu zapobiedz, używając rekawic jeżeli się skarmia w stanie zielonym; lub też robiąc z niej siano, które nie tylko że jest zdrowsze i pożywniejsze od każdego innego, lecz nadto porznięte wraz ze słomą i sparzone wodą, najwyborniejszem jest pokarmem zimowym, mianowicie dla krów mlecznych.

D. Techniczna użyteczność pokrzywy.

Włókno pokrzywy równa się włóknu konopianemu lub lnianemu, z którego, gdy jest stosownie przyrządzone, można wyrabiać tkanki podobnie delikatne jak z najcieńszego lnu, lub też liny, równie mocno jak z konopi.

Nakoniec, z korzenia tej rośliny wyrabia się farba żółta, trwała i najpiękniejszego koloru.

A więc, nie mamże słuszności twierdząc iż *pokrzywa wielka*, do liczby najużyteczniejszych roślin, a mianowicie pod względem ekonomicznym, policzoną być winna;—a przecież, kiedy wielu naszych gospodarzy, z nie małym kosztem i mozolem, stara się aklimatyzować u nas zagraniczne rośliny, żaden z nich, przynajmniej ile mi wiadomo, nie pomyślał nawet robić doświadczeń z rośliną o której mówimy, pod względem paszy zielonej lub siana. Inaczej ją uważają w Szwecyi; należy ona tam bowiem do liczby uprawianych roślin; a nawet pomiędzy pastwnemi, gra znakomitą rolę, jaka jej się rzeczywiście przy należy.

T. S. Pluskal roln. prakt.

Gospodarstwo ogólne.

Przedmioty przygotowane do rozpraw na dwunaste zgromadzenie niemieckich agronomów i leśnych.

Zamieszczamy tutaj przedmioty w tytule określone, aby dać wyobrażenie czytelnikom o obecnym stanie gospodarstwa wiejskiego; czyli, aby wykazać: iż niemal każdy szczegół nauki rolniczej, wymaga jeszcze wyjaśnienia. Skoro zaś wypadki rozpraw, o których mowa, wyjdą na widok publiczny, nieomieszkamy obeznać z nimi czytelników pisma naszego. Red.

Przedmioty na ogólne zebranie.

1. Jakie wypadki i zjawiska powstały w nowszych czasach w zawodzie rolniczym; i jaki wywrzeć mogą wpływ na postęp gospodarstwa wiejskiego i polepszenia losu rolników?

2. Jakie zatrudnienie polecić można wyrobnikom rolniczym na czas, w którym zwyczajne gospodarskie prace nie dają dostatecznego zatrudnienia?—Czyli? i jakie? poczyniono w tej mierze doświadczenia w Niemczech.

3. Jaki rodzaj i sposób zapomogi dla klasy pracującej rolniczej okazał się najstosowniejszym w czasie niedostatku i drożyzny, przytém, nie-zrządził obawy o szkodliwe złąd skutki, na przyszłość nastąpić mogące?

4. Jakim sposobem można najpewniej poprawić moralność parobków, dziewczek i wyrobników rolniczych?

5. Jak można zapobiedz zbyticznemu używaniu opajających trunków, i zgubnym tego skutkom?

Przedmioty dla szczególnych sekcji.

1. Sekcja rolnicza i uprawy łąk.

1. Czyli? i jakie wykryto rośliny zbożowe i pastewne, któreby z korzyścią w klimacie naszym zaprowadzone być mogły?

2. Jakie rośliny handlowe, w różnych okolicach Niemiec z korzyścią zaprowadzić można?

3. Jaki wywiera wpływ na wegetację popiół, otrzymany zdanęj ilości nawozu spalonego, w porównaniu do takiej samej ilości nawozu, w stanie naturalnym na rolę wywiezionego (a). (To mi dopiero rada! Nie jestże to czysty żarcik pp. chemików. Red).

4. Jakie poczyniono doświadczenia o wartości różnych leśnych materyatów na podściół i nawóz służących, w porównaniu do materyatów, jakie na ten cel rolnictwo dostarcza?

5. W jakim stanie najkorzystniej służą wegetacji stałe odchody i mokrz zwierząt; a zarazem tracą najmniej części użyźniających?

6. Czyli? i jakie poczyniono w nowszych czasach doświadczenia na rozwiązanie pytania: czyli w ogólności, lub w jakich szczególnych przypadkach, korzystniej mierzwić rolę *mocno* lecz *rzadko* lub też *słabiej* ale *częściej*? oraz czyli korzystniej nawóz zaraz przyorać, lub zostawić czas niejaki rozpostarty na roli?

7. Pod jakie rośliny ekonomiczne można bezpośrednio nawóz dawać?

8. W jakich okolicznościach polecać można mierzwienie pod rośliny ugorowe, olejne i letnie kłosowe?

9. Ogradzanie pól jestże stosowne i jakie ogrodzenie jest najstosowniejsze i najtańsze?

(a) Może nie każdemu z Czytelników Tygodnika wiadomo, iż pp. Chemicy, którzy ciągle gorliwie raczą się zajmować ulepszeniem rolnictwa (ale niestety! częstokroć nie mając o naturze jego, żadnego, lub zupełnie mylnie wyobrażenie), radzą palić mierzwę stajenną (?) i popiół wywozić na rolę; utrzymując: iż tym sposobem ułatwia się roślinom napawanie właściwym pokarmem; podobnie jak przez gotowanie ułatwia się zwierzętom trawienie pokarmów i assymilacja soków. Podobną radę łatwo oceni rolnik, który zna: że celem nawozów zwierzęcych jest: nie już tylko żywienie roślin; ale nadto, rozpulchnienie gruntów mocnych, ścisłych, a następnie ułatwienie przystępu do ich wnętrza w czasie wegetacji powietrzu atmosferycznemu i wilgoci, tak silnie na wegetację działających. Wreszcie pytanie powyższe wcale jest niepotrzebne: bo zapewne nieznajdzie się ani jeden rolnik, tak dalece ogołocony z zdrowego rozsądku, aby miał mierzwę palić i popiół na rolę wozić. Red.

10. Jaka uprawa buraków na paszę, podług nowszych doświadczeń okazała się najstosowniejszą, a mianowicie co do następujących punktów:

a. czyli flancowanie lub prosty zasiew zastępuje na pierwszeństwo?

b. Jaka odległość jednej flancy od drugiej jest najstosowniejsza?

c. Czyli regulowanie ziemi pod buraki płaci się przez większy plon tej rośliny?

d. czy świeży nawóz, lub dawniejsza w ziemi próchnica, lepiej służy burakom?

11. Jakie błędy są popełniane w uprawie tytoniu, i jakby je najłatwiej usunąć można?

12. Jaki wpływ wywiera w ogólności uprawa tytoniu na żyzność gruntu, a w szczególności na roślinę bezpośrednio po nim następującą?

13. Co jest korzystniejszem: ugorowa (to jest potrójna) uprawa kilkoletniego koniczyska pod ozimę, lub sianie ostatniej na jednokrotną orkę; w ostatnim przypadku w jakim czasie przed siewem koniczysko poorać wypada?

14. Z którymi roślinami najpewniej siać koniczykę. W szczególności jakie otrzymano wypadki z siania koniczyzny z roślinami olejnymi?

15. Jaki jest najtańszy i najpewniejszy sposób osuszania ról mokrych, źródlastych?

16. O ile upowszechnia się zalewanie łąk? Jaka metoda najtańsza i najkorzystniejsza się okazuje?

II. Sekcja wychowu zwierząt.

I. W jakich okolicznościach, przy stosunkowo równych cenach miejscowych, korzystnem jest gospodarstwo mléczne, a w jakich przewyższa je wychów na sprzedaż młodzieży, lub tuczenie?

2. Jakie poczyniono w nowszych czasach doświadczenia co do stosunku pomiędzy zpożytą przez bydło rogatą paszą, a produkcją mięsa i mléka.

3. Czyli daną masę pokarmu korzystniej jest skarmić bydłem rostem lub małem? Czyli? i jaka tu zachodzi różnica gdy taka sama masa pokarmu obraca się na utworzenie mięsa lub mléka?

4. Jakie są przyczyny powstającego w niektórych okolicach, niemal peryodycznie *zapalenia śledziony*, czyli *chorób karbunkulowych* u bydła rogatego i owiec? Czyli? i jakie wykryto środki zapobiegające tej chorobie i oneż leczące?

5. Jakie jest najpewniejsze i najprostsze lekarstwo na *złśliwą zarazę kopyt* owiec?

6. W jakich okolicznościach i stosunkach gospodarskich wychów koni stać się może korzystnym, i jakie prawidła zachować tu wypada?

III. Sekcja wiejskich procedurów technicznych.

1. Podług obecnych doświadczeń: jakie procedury wiejskie techniczne, w danych okolicznościach, najwięcej przynoszą korzyści?

2. Jak ma być prowadzone jedwabnictwo, aby się stało źródłem zarobku pomniejszych gospodarzy. Co można czynić dla podniesienia onego, a co dla usunięcia zawał.

3. Jaki osiągnięto stopień w fermentacyi *zacieru kartoflanego*, (to jest: stopień przeistoczenia cukru na alkohol), i za pomocą jakich środków?

4. Czyli korzyści, jakie przynosi rolnictwu fabrykacya krochmalu kartoflanego, odpowiadają korzyściom z gorzelnictwa? Jaki jest najprostszy sposób powyższej fabrykacyi (krochmalu) i jak wysoko pozostałości fabryczna na paszę ocenić można?

5. Jaka metoda wyrabiania *jabłeczniku smacznego, zdrowego, przytęm trwałego*, okazała się najstosowniejszą?

6. Czyli do wyrabiania *jabłeczniku* brać należy wraz różne gatunki jabłek, lub też z każdego gatunku osobno go wyrabiać?

IV. Sekcja leśna.

1. Udzielanie wiadomości o nowych i rzadkich wypadkach w zawodzie leśnym; a mianowicie, udzielanie nowych prób i doświadczeń?

a. O obchodzeniu się z lasami i z nich korzystania.

b. O zasadzaniu lasów.

c. O dochodzie z nich.

2. Udzielanie doświadczeń co do wytopiania szkodliwych lasom owadów.

3. Czyli i jakie poczyniono doświadczenia, co do powiększenia trwałości drzewa w lasach nisko położonych?

4. Jakie poczyniono doświadczenia pod względem umniejszania się dochodu z lasów z powodu wywożenia z nich materiału na podściół?

5. Jakieby należało przedsięwziąć środki do polepszenia lasów prywatnych?

6. Jaki wywiera wpływ dobre urządzenie lasów na dochód z nich?

7. Jaki wpływ wywiera ogołocenie z lasów niektórych okolic w Niemczech na ich stan fizyczny.

V. Sekeya ogrodnicza.

1. Podług dotychczasowych doświadczeń, jaki jest ubytek w zwyczajnych plonach na roli obsadzonej rzadko drzewem owocowym, w porównaniu do nieobsadzonej; i o ile takowy ubytek wynagradza się zebrany z drzewa owocem.

2. Jakie poczyniono doświadczenia co do uprawy nowych drzew owocowych.

3. Jak można najskuteczniej zapobiedz kradzieży owoców i psuciu drzew owocowych na otwartem polu stojących?

4. Coby należało uczynić celem zachęcenia pomniejszych gospodarzy wiejskich do zakładania i dobrego utrzymywania ogrodów owocowych i jarzynnych; a mianowicie:

a. pod względem zaspokojenia własnych żądań potrzeb,

b. pod względem korzystnej sprzedaży,

c. pod względem przyjemności życia i przyozdobienia sielstwa.

Jakie postępowań prawidła pod temi trzema względami możnaby tymże gospodarzom polecić.

5. O ile ogrodnictwo wspiera rolnictwo? — Czyli? i jaki wywiera ono wpływ na polepszenie ostatniego; szczególnie co do podwyższenia żyzności gruntu i podniesienia dochodu.

Rolnictwo.

O osuszaniu gruntów.

(Dalszy ciąg).

Ciekawe są nader uwagi p. Kennedy obejmujące wypadki, jakie mu wydał system p. Smitha. P. Kennedy robił kanały równoległe w odległości od siebie na 12 stóp; gdzie dowózka była łatwa i bliska, tam używał na spód kamieni; w razie przeciwnym dachówki. W pierwszym razie kopano rów na 30, w drugim na 24 cale głęboko. W obu przypadkach, warstwa poruszana pługiem, ma grubość cali szesnaście.

„Po zbiorze owsa — mówi p. Kennedy — którym obsiałem rolę, zaraz po urządzeniu wspomnianego osuszenia, grunt widocznie wydawał się suchszym. Jednakowoż nie tak wyraźnie jak wtedy, kiedy warstwy spodnie z wierzchniemi mieszać zaczęto. Warstwy spodnie, twarde i

zbita, nowym pługiem wyrzucone na wierzch, i rozkruszone, spowodowały ten skutek: że wszyńska woda ścieka i uchodzi kanałami; a ośmioletni naprzemian działający wpływ ciepła i zimna, wilgoci i posuchy, zmienił zupełnie cały pierwotny stan ziemi.

„Części twarde i zatrzymujące wodę stały się miękkie i sybkie; następna zaś kolej lat, w wysokim stopniu wypadki te ulepszyła i udoskonaliła. Głębokie oranie spowodowało naprzód szpary i rozpadliny, aż do głębokości 16 cali, które odprowadzają wodę z szybkością, a powietrze dają przystęp aż do spodnich części poruszonej ziemi.

„Rozpadliny wzmiankowane, zwłaszcza w tegiej gliniastej ziemi, a nadewszystko w dniach więcej suchych, są nieprzeliczone, rozchodzą się

w najrozmaitszych kierunkach i przez nie to, w końcu, cała dawna spójność i tęgość gruntu zupełnie niknie.

Po owsie siano tu turnips, który dawniej na takiej ziemi rodzić się nie mógł, teraz zaś udaje się najzupełniej, mimo nieco spoistości roli, której zaraz w pierwszym roku pozbyć się nie mogła.

Po turnipsie poszła pszenica; tu dopiero się okazały dziwne skutki jakie opisane przyrządzenie gruntu wywarło na jakość i ilość zbioru. Jakoż, polełka, które dla zbytniej mokrości nie mogły być dawniej obsiewane pszenicą, teraz obrodziły nadzwyczaj obficie, mimo że ani zagonów, ani bródz na całej przestrzeni nie robiono. Woda deszczowa, przez grunt znacznie porowaty w miarę przybywania nikła, będąc upływającą przez kanały kryte, które ją znowu do głównych kanałów odprowadzały.

Te same grunta, które dawniej przy największym staraniu i na stężonej pracy wydawały na morg nieco więcej jak ośm korcy pols. po ulepszeniach zaprowadzonych w r. 1845, wydały dwa razy tyle czystego ziarna, nie licząc wcale do tego pośladów, powstałych z powodu znacznego wylegnięcia pszenicy w czasie dojrzewania ziarna; a to w skutek panujących w tej epoce deszczów. Gdyby nie ta okoliczność, mielibyśmy w miejsce pośladu, przeszło trzy korce więcej czystego ziarna.

Wszakże wśród tak mało sprzyjających okoliczności, otrzymany rezultat dostatecznie przekonuje: że przewyżka w zbiorze, sowitem jest wynagrodzeniem rocznem za wyłożone koszty urządzenia. (Które około 600 zł. pols. na morg wynoszą). Nie trzeba przypomnieć; że pod turnips ziemię gnojono i wapnowano.

(Dokończenie w nast. nrze).

Rozmaitości.

Obecny stan cukrownictwa burakowego w Niemczech.

Od roku 1845 do r. 1847, zatem, wciągu lat dwóch, ilość wyrabianego w Niemczech cukru burakowego, podniosła się *blisko o 2 miliony centnarów*; to jest: w jesieni 1845 r. wyrobiono 3,889,860 cent., a w jesieni 1847, 5,633,848 centn. Największy udział w tej, tyle dla rolnictwa i finansów kraju użytecznej fabrykacji, ma królestwo Pruskie; albowiem w r. 1847, przypada na nie z powyższej ilości 4,968,556 cent., zatem więcej niż $\frac{4}{5}$ części ogólnej produkcji. Najwięcej zaś tą fabrykacją zajmują się w prowincyi Saskiej i w Szląsku. W pierwszej znajdowało się w r. 1846, 42 fabryk, a w drugim 22. W tymże roku, w całym król. Pruskiem znajdowało się 77 Cukrowni; w r. zaś 1847 liczba ich podniosła się do 86, a w r. 1848 już ich się znajdowało 113; a mianowicie: w prowinc. Saskiej

60, w Szląsku 29, w innych prowincjach tego państwa 24. A że, ze wszystkich prowincyi pruskich, Szląsk i prow. Saska, słusznie są uważane za celujące pod względem wyrozumowanego gospodarstwa wiejskiego, przeto tak wielkie powiększanie się tamże krajowego cukrownictwa, najoczewistszym jest dowodem: że *znakomite rolnikom przynosi korzyści*.

Wyznać przytém należy, że w innych państwach niemieckich cukrownictwo krajowe raczej upada, aniżeli się podnosi. Lecz cóż tego przyczyną:—brak kapitałów, brak dostatecznych znajomości pod względem uprawy buraków i ich przerabiania; w ogólności brak szczerego zajęcia się tym przedmiotem; a może najwięcej nawyknięcie do dawnego postępowania; bo i w Niemczech to nie-szczęsne: *dziad i pradziad mój tego nie robił, a miał się dobrze*, zupełnie jeszcze nie zostało wykorzenione.

Redaktor N. Kurowski.—Główny Kantor przy ulicy Podwal Nr. 519.

W Drukarni J. Raczanowskiego.—W Warszawie 5 (17 września) 1849 r.—Wolno drukować.—Starszy Cenзор, L. Tripplin.